

Ewangelia na środę: Zaraz wstała i usługiwała im

Ewangelia na środę 22 tygodnia Okresu Zwykłego. «Po opuszczeniu synagogi Jezus przyszedł do domu Szymona. A wysoka gorączka trawiła teściową Szymona». On, stanąwszy nad nią, rozkazał gorączce, i opuściła ją. Uzdrowienie naszej duszy wiąże się z przyjęciem Jezusa w naszym umyśle i w naszym sercu. Oznacza to kochać to, co kocha Bóg.

Ewangelia (Łk 4, 38-44)

Po opuszczeniu synagogi Jezus przyszedł do domu Szymona. A wysoka gorączka trawiła teściową Szymona.

I prosili Go za nią.

On, stanąwszy nad nią, rozkazał gorączce, i opuściła ją. Zaraz też wstała uzdrowiona i usługiwała im.

O zachodzie słońca wszyscy, którzy mieli cierpiących na rozmaite choroby, przynosili ich do Niego. On zaś na każdego z nich kładł ręce i uzdrawiał ich.

Także złe duchy wychodziły z wielu, wołając: «Ty jesteś Syn Boży!» Lecz On je gromił i nie pozwalał im mówić, ponieważ wiedziały, że On jest Mesjaszem.

Z nastaniem dnia wyszedł i udał się na miejsce pustynne. A tłumy szukały Go i przyszły aż do Niego;

chciały Go zatrzymać, żeby nie odchodził od nich.

Lecz On rzekł do nich: «Także innym miastom muszę głosić Dobrą Nowinę o królestwie Bożym, bo po to zostałem posłany».

I głosił słowo w synagogach Judei.

.....

Komentarz

Jezus wchodzi do domu Szymona. Teściowa Szymona ma wysoką gorączkę i proszą Go, by ją uzdrowił. Jezus zbliża się do łóżka chorej, bierze ją za rękę, patrzy na nią z uśmiechem pełnym serdeczności. Kobieta od razu czuje się zdrowa, całkiem zdrowa, natychmiast wstaje ze zdecydowaną siłą, bez pozwolenia sobie na czas rekonwalescencji. Potem dziękuje Jezusowi za cud

uzdrowienia i zaczyna służyć Jemu i uczniom, pełna radości i energii.

Możemy pomyśleć o niektórych chorobach naszej duszy: o lenistwie, by służyć innym, dumie i próżności, ambicji i chciwości, częstym zagniewaniu na naszych najbliższych lub upadkach w czystości. Jak byśmy chcieli, by Jezus wziął nas za rękę, patrzył na nas z uśmiechem i uzdrawiał nas od razu!

Oto rada pewnego świętego:
„Przyjmujemy Jezusa, ponieważ kiedy On nas odwiedza i nosimy Go w naszym umyśle i sercu, wtedy gasi płomienie naszych największych namiętności. W ten sposób On podtrzymuje naszą stałość, byśmy służyli Mu, to znaczy, byśmy czynili to, co Jemu się podoba”[1].

Przyjmować Jezusa w umyśle i w sercu: to jest sekret. Przyjmować Go w naszym umyśle oznacza myśleć to, co On myśli. Przyjmować Go w

naszym sercu oznacza kochać to, co On kocha. Jak to osiągnąć? Pragnąć tej łaski z całego serca, naprawdę, szczerze, i prosić o nią Ducha Świętego całkowicie się Jemu powierzając.

Istnieje szczególna chwila, by przyjąć Pana Jezusa w naszym sercu: Eucharystia. W komunii świętej, Jezus przychodzi do nas z całą Jego miłością, z całą mocą uzdrawiania. Jeżeli dobrze się przygotujemy, z pomocą Najświętszej Maryi Panny, i staramy się nie wpaść w rutynę, również i my będziemy się czuli uzdrowieni z naszych chorób. I będziemy szalenie zakochani w Bogu, by służyć innym z radością.

[1] Św. Cyryl, *Hom. 28 In Mattheum*

Tomás Trigo

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/sroda-22tydzien/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-22tydzien/) (20-04-2025)